

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/aktualnosci/225432,Obchody-45-rocznicy-Lubelskiego-Lipca-1980.html>
27.02.2026, 00:52



[Następny](#)

[Powrót](#)

Obchody 45. rocznicy Lubelskiego Lipca 1980

20 lipca 2025 roku, w 45. rocznicę Lubelskiego Lipca '80 – strajku lubelskich kolejarzy, który poprzedził powstanie NSZZ „Solidarność” – oddaliśmy hołd bohaterom tamtych wydarzeń. W uroczystościach wziął udział zastępca prezesa Instytutu Pamięci Narodowej dr hab. Karol Polejowski.

20.07.2025

[Lubelski Lipiec 1980 NSZZ Solidarność Strajk](#)

Uroczystości w Lublinie rozpoczęły się od złożenia kwiatów, modlitwy i Apelu Pamięci pod Pomnikiem Wdzięczności. Delegacje złożyły również kwiaty pod pomnikiem ks. Jerzego Popiełuszki – Patrona Solidarności, oddając hołd robotnikom, którzy latem 1980 roku sprzeciwili się komunistycznej władzy. Następnie uczestnicy obchodów wzięli udział w uroczystej mszy świętej w Archikatedrze Lubelskiej.

Uroczysta gala 45-lecia Lubelskiego Lipca 1980 r. w Centrum Kongresowym Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie pod patronatem Prezydenta RP Andrzeja Dudy zwieńczyła obchody. W jej trakcie osoby wręczono odznaczenia państwowe zasłużonym działaczom „Solidarności” oraz uczestnikom wydarzeń sprzed 45 lat.

W liście do uczestników uroczystości, Prezydent elekt RP, prezes IPN dr Karol Nawrocki podkreślił, że masowy zryw strajkowy, określany mianem „Lubelskiego Lipca 1980”, uTOROWAŁ drogę do wydarzeń sierpniowych na Wybrzeżu.

- Lubelski Lipiec, skutecznie nagłośniony dzięki Radiu Wolna Europa, przełamał w społeczeństwie barierę strachu i przetarł drogę do kolejnych protestów, znanych dziś powszechnie jako Sierpień '80. Tak narodził się Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność” i ruszyła lawina przemian, które ostatecznie przyniosły wolność Polsce i innym krajom Europy Środkowo-Wschodniej

- podkreślił w liście, odczytanym przez wiceprezesa Prawa i Sprawiedliwości, posła na Sejm RP prof. Przemysława Czarnka, Prezydent elekt RP, prezes IPN.

- Bez poświęcenia Państwa - a później tych, którzy poszli Państwa śladem - nie byłoby wolnej i suwerennej Polski

- napisał, dziękując bohaterom wydarzeń sprzed 45 lat, Prezydent elekt RP, prezes IPN.

Dr hab. Karol Polejowski w swoim wystąpieniu nawiązał do treści orędzia bożonarodzeniowego prezydenta USA Ronalda Raegana z 1981 r., wygłoszonego już po wprowadzeniu w Polsce stanu wojennego.

- Polska ma najwspanialsze na świecie tradycje niezgody na zniewolenie. Z tego też jest „Solidarność”. My się na zniewolenie nie zgadzaliśmy, nie zgadzamy i zgadzać nigdy nie będziemy, bo to jest gen naszej wolności

- powiedział zastępca prezesa IPN, nawiązując między innymi do wydarzeń Lubelskiego Lipca.

Fala strajków, która objęła Lubelszczyznę w lipcu 1980 r. objęła ponad 150 zakładów pracy. Zakończone sukcesem utorowały drogę do sierpniowych strajków na Wybrzeżu.

Obchody zwieńczył koncert Lubelskiej Federacji Bardów. Współorganizatorem wydarzenia był Oddział Instytutu Pamięci Narodowej w Lublinie.

Uroczystość pod patronatem Prezydenta RP Andrzeja Dudy

RP Prezydent
Rzeczypospolitej
Polskiej



Obchody 45. rocznicy Lubelskiego Lipca 1980 – Lublin, 20 lipca 2025. Fot. Szczepan Barczyk (IPN)



Obchody 45. rocznicy Lubelskiego Lipca 1980 – Lublin, 20 lipca 2025. Fot. Szczepan Barczyk (IPN)



Obchody 45. rocznicy Lubelskiego Lipca 1980 – Lublin, 20 lipca 2025. Fot. Szczepan Barczyk (IPN)

Marcin Dąbrowski: Lubelski Lipiec 1980

Latem 1980 r. przetoczyła się przez Polskę fala strajków pracowniczych, których pierwszą odsłoną były lipcowe wydarzenia w Lublinie i na Lubelszczyźnie, określane mianem „Lubelski Lipiec 1980”.

Lipcowa podwyżka

Bezpośrednią przyczyną wybuchu wielkiej fali strajkowej latem 1980 r. była podwyżka cen niektórych artykułów mięsnych i wędliniarskich wprowadzana sukcesywnie w bufetach zakładów pracy od 1 lipca 1980 r. na terenie całego kraju. Podwyżka miała być elementem działań rządu PRL mających na celu równoważenie sytuacji rynkowej w kraju. Okazało się, że przyniosła ona odwrotny efekt wywołując wspomnianą falę strajków, destabilizując sytuację społeczno-polityczno-gospodarczą i doprowadzając do rychłego upadku ówczesnej ekipy rządowej. Uśpieni własną propagandą komunisti nie wzięli pod uwagę skali narastającego niezadowolenia polskiego społeczeństwa nękanego pogłębiającym się od kilku lat kryzysem ekonomicznym.

Właśnie owo drzemiące niezadowolenie wywołało wybuch pojedynczych strajków już w pierwszych dniach lipca 1980 r. (m.in. WSK „PZL-Mielec” i ZM „Ursus”). Przełom nastąpił, gdy doszło do wybuchu pierwszego strajku na Lubelszczyźnie – w WSK „PZL-Świdnik” w Świdniku. Ten czterodniowy strajk (8-11 lipca) zakończył się nieoczekiwanym sukcesem strajkujących – podpisaniem pisemnego porozumienia dyrekcji z protestującą załogą. Było to pierwsze tego typu zdarzenie od powstania Polski Ludowej. Ogromna ilość zgłaszanych postulatów (czasami po kilkaset na jednym wydziale), na razie w dużej mierze o charakterze wewnątrzzakładowym, pracowniczym i socjalnym, wskazywała na ogrom zaniechań i zaniedbań władzy „ludowej” PRL w zakresie dbałości o warunki życia i pracy polskich robotników.

„Przerwy w pracy”

Jeszcze w czasie trwania protestu w Świdniku, strajki ogarnęły pierwsze zakłady pracy w pobliskim Lublinie. Oficjalnie były to „przerwy w pracy”, bo na używanie określenia „strajk” komunisti konsekwentnie nie zgadzali się aż do wybuchu sierpniowych strajków na Wybrzeżu. Nie miały też one jeszcze charakteru typowych strajków okupacyjnych, bo po zakończeniu swojej zmiany pracownicy szli do domów. Strajki te były jednak okazją do zdobywania przez przywódców strajkowych (późniejszych działaczy NSZZ „Solidarność” na tym terenie) pierwszych doświadczeń w formułowaniu postulatów, wyłanianiu przedstawicielstw i podejmowaniu rozmów z dyrekcją i przybyłymi przedstawicielstwami władz. Właśnie gotowość władzy do podejmowania rozmów ze strajkującymi poprzez swoich przedstawicieli oraz przekonanie strajkujących o konieczności pozostania na terenie zakładów pracy i pod żadnym pozorem nie wychodzenia poza ich bramy, zdecydowały o tym, że latem 1980 r. nie powtórzył się narodowy dramat z roku 1956 czy 1970.

Po pierwszych dużych lubelskich zakładach pracy, jak Fabryka Maszyn Rolniczych „Agromet” (9-14 lipca), Lubelskie Zakłady Naprawy Samochodów (10-14 lipca) i największa Fabryka Samochodów Ciężarowych (11-14 lipca), „przerwy w pracy” objęły większość przedsiębiorstw w Lublinie. W ciągu kilku następnych dni strajkowało tu około 90 zakładów pracy. Najbardziej spektakularny charakter miał strajk Lokomotywni Lublin (16-19 lipca), który spowodował paraliż całego lubelskiego Węzła PKP. Bez lokomotyw i maszynistów nie mógł wyjechać z Lublina żaden pociąg. Na strajk kolejarzy nałożył się protest kierowców transportu zaopatrzenia sklepów (16-17 lipca) oraz komunikacji miejskiej (18 lipca). Choć poszczególne strajki nie były koordynowane, protest w Lublinie przybrał charakter strajku powszechnego (zabrakło w Lublinie

Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego, który pojawił się dopiero podczas sierpniowych strajków w Gdańsku; a i tam nie od razu).

Rozładowanie napięcia

Paraliż tak dużego miasta, jak Lublin, spowodował, że władze zdecydowały się przerwać, przynajmniej w skali lokalnej, oficjalne milczenie na temat strajków. 18 lipca na murach miasta pojawiły się duże plakaty z „Apelem do mieszkańców Lublina”. Jego treść ukazała się na łamach lubelskiej prasy oraz została odczytana na falach lokalnej rozgłośni radiowej przez miejscowego aparaczyka. Apel w łagodnym tonie wzywał do zachowania spokoju i powrotu do pracy. Było to wydarzenie bez precedensu w dotychczasowej historii PRL i relacjach władz komunistycznych z protestującymi robotnikami polskimi (wystarczy przypomnieć sformułowania używane wobec protestujących w 1956 i 1970).

W lubelskiej gazecie ukazał się także komunikat z obrad Biura Politycznego KC PZPR w Warszawie, gdzie 18 lipca zapadła decyzja o powołaniu komisji rządowej do rozpatrzenia postulatów zgłoszonych w zakładach pracy Lublina i województwa lubelskiego.

Przyjazd do Lublina 19 lipca wicepremiera jako przewodniczącego wspomnianej komisji rządowej dodatkowo przyczynił się do rozładowania atmosfery strajkowej. W ciągu kilku następnych dni strajki na Lubelszczyźnie wygasają. Zastosowanie pomysłu komisji rządowych jako środka rozładowania i zakończenia trwających strajków zostało jeszcze bardziej rozwinięte i wykorzystane do zakończenia późniejszych protestów na Wybrzeżu i Górnym Śląsku.

W ciągu niecałych trzech tygodni (8-25 lipca 1980 r.) strajki na Lubelszczyźnie objęły ponad 150 zakładów pracy. Obok Lublina i Świdnika protesty objęły także kilka mniejszych ośrodków w regionie, jak Biała Podlaska, Chełm, Kraśnik, Lubartów, Opole Lubelskie, Poniatowa czy Puławy, a także pojedyncze zakłady pracy w terenie, gdzie przerwanie pracy wymagać mogło najwięcej odwagi i determinacji. Wydarzenia Lubelskiego Lipca 1980 były największą falą strajkową od czasu wydarzeń z lat 1970-1971, która przebiegła zarazem w warunkach całkowicie pokojowych. Na początku sierpnia do lubelskich kolejarzy przyjeżdżali kadrowi działacze opozycji politycznej, aby dowiadywać się, w jaki sposób organizowano tu strajk. Brak represji i gotowość władz do negocjacji ze strajkującymi załogami w Lublinie stanowiły niewątpliwie bodziec do podjęcia w kraju kolejnych, lepiej zorganizowanych strajków, z idącymi o wiele dalej postulatami, które jeszcze w lipcu byłyby dla władz absolutnie nie do przyjęcia. Trudno wyobrazić sobie sukces sierpniowych strajków na Wybrzeżu bez tego, co miesiąc wcześniej wydarzyło się na Lubelszczyźnie.

Polecamy:

- [Grzegorz Majchrzak: Żyrardowskie strajki w lipcu 1980 roku](#)
- [Marcin Stefaniak: Szczecińska droga do „Solidarności”](#)
- [Katarzyna Helik: „Żądamy Wolnych Związków Zawodowych” - strajki 1980 r. i pierwsze ogniwa NSZZ „Solidarność” na ziemi piotrkowskiej](#)
- [Marcin Dąbrowski: Świdnik - droga do wolności](#)
- [Infografiki: Lubelski Lipiec 1980](#)
- [Dodatek prasowy do pobrania: Przed Sierpniem był Lipiec. Dodatek historyczny do „Naszego Dziennika”](#)
- [Publikacja: NSZZ „Solidarność” Region Środkowo-Wschodni w latach 1980-1981](#)
- [Publikacja: Dekada „Solidarności”. Region Środkowo-Wschodni w latach 1980-1989](#)

[Poprzedni Strona](#)
[Następny Strona](#)

Lublin

Lublin

Solidarność, Strajk

Relacja